

Zawieszono śledztwo ws. wybuchu rakiety w Przewodowie

24 stycznia 2024

Śledztwo nad wybuchem rakiety w Przewodowie zostało zawieszone. Powodem jest odmowa współpracy ze strony ukraińskiej.



Przypomnijmy, że 15 listopada 2022 roku we wsi Przewodów na Lubelszczyźnie doszło do eksplozji ukraińskiej rakiety. W wyniku eksplozji zginęło dwóch polskich obywateli.

Do tej pory ustalono, że pocisk, który spadł po polskiej stronie granicy, został wystrzelony przez Ukraińców w czasie rosyjskiego ataku rakietowego. Jest to pocisk przeciwlotniczy, który musiał zostać strącony lub zboczyć z kursu.

Sprawa eksplozji była badana przez Prokuraturę Krajową, jednak utknęła w martwym punkcie z powodu braku współpracy ze strony ukraińskiej. Teraz media informują, że śledztwo zostało zawieszone.

„Śledztwo dotyczące eksplozji rakiety w Przewodowie zostało zawieszone z uwagi na długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą

dalsze prowadzenie postępowania polegającą na oczekiwaniu na wykonanie wniosków skierowanych o międzynarodową pomoc prawną” – podaje portal RMF24.

„Chodziło m.in. o uzyskanie informacji, które dadzą możliwość stuprocentowego potwierdzenia, kto i skąd wystrzelił feralną rakietę. Zawieszenie postępowania oznacza, że nie jest możliwe ostateczne ustalenie okoliczności tego zdarzenia, a tym samym wskazanie – kto konkretnie odpowiada za śmierć polskich obywateli” – czytamy.

Przypomnijmy, że strona ukraińska wciąż nie przyznała się do tego, iż to ich rakietą spadła na polskich obywateli. Wołodymyr Zełenski najpierw twierdził, że jest to na pewno rakietą rosyjską, a później, że nie można stwierdzić, kto wystrzelił pocisk.

Autorstwo: SG

Zdjęcie: [Kruczjak](#) (CC BY 3.0)

Na podstawie: RMF 24

Źródło: [NCzas.info](#)